

**Opinia dotycząca wniosku o nadanie
dr Mateuszowi Radajewskiemu
stopnia naukowego doktora habilitowanego nauk prawnych**

I. Część wstępna

Zadanie zrecenzowania dokonań Pana Doktora zostało mi powierzone decyzją Rady Naukowej Instytutu Prawa SWPS Uniwersytetu Humanistycznospołecznego z dnia 11 października 2022 roku (III-IPr-HAB.-2022). Postępowanie habilitacyjne odbywa się według ustawy z dnia 20 lipca 2018 r. Prawo o Szkolnictwie Wyższym i Nauce. Przewodnicząca Komisji Habilitacyjnej jest Pani Profesor Monika Urbaniak.

Postępowanie zostało wszczęte na podstawie wniosku Pana Doktora z dnia 31 maja 2022 o przeprowadzenie postępowania w sprawie nadania stopnia doktora habilitowanego w dziedzinie nauk społecznych w dyscyplinie nauki prawne, w którym to wniosku Uniwersytet SWPS został wskazany jako jednostka naukowa właściwa do przeprowadzenia postępowania.

Uniwersytet SWPS, który w ewaluacji zakończonej w 2022 roku uzyskał kategorie B+ ma prawo prowadzenia postępowań w sprawie nadania stopnia naukowego doktora habilitowanego we wskazanej przez wnioskodawcę dziedzinie i dyscyplinie.

Zgodnie z art. 219 ust. 1 wskazanej powyżej ustawy recenzja obejmuje trzy zakresy działalności akademickiej ubiegającego się o nadanie stopnia, a mianowicie:

- ocenę dorobku naukowego, szczególnie wypracowanego po uzyskaniu stopnia doktora;

- ocenę dzieła głównego, przedstawionego przez ubiegającego się o nadanie stopnia;
- ocenę pozostałej działalności akademickiej (dydaktycznej, organizacyjnej, w zakresie kontaktów naukowych z innymi jednostkami naukowymi).

II. Ocena dorobku naukowego

Habilitant dostarczył obok autoreferatu wszystkie ważne pozycje należące do jego dotychczasowego dorobku naukowego. Autoreferat, złożony wraz z wnioskiem o rozpoczęcie postępowania awansowego, nie jest obszerny, ale odczytywany wraz z dołączonym wykazem osiągnięć naukowych, wskazuje wystarczający materiał do sporządzenia recenzji w postępowaniu awansowym.

Osiągnięcia, wskazane w wykazie, zostały podzielone na pochodzące sprzed uzyskania stopnia naukowego doktora i późniejsze, aż do czasu złożenia wniosku o rozpoczęcie postępowania o nadanie stopnia doktora habilitowanego (ostatnie z 2021 roku).

Osiągnięcia naukowe Habilitanta do czasu uzyskania stopnia doktora (lata 2013 – 2016) obejmują pięć (5) rozdziałów w monografiach naukowych wieloautorskich – cztery z nich zamieszczone zostały w monografiach pod redakcją naukową Prof. M. Jabłońskiego, który był promotorem rozprawy doktorskiej Habilitanta.

Z tego okresu pochodzi również sześć (6) artykułów naukowych (lata 2015 – 2017), opublikowanych w poważnych czasopismach naukowych o zasięgu ogólnopolskim: Przegląd Sejmowy – 2, Przegląd Prawa publicznego- 1, Przegląd Prawa Konstytucyjnego – 1, Przegląd Sądowy – 1 oraz Państwo i Prawo – 1.

Prace nie wykazują zapożyczeń, prezentują własne poglądy autora. Także zakres tematyczny tych prac, zarówno rozdziałów w monografiach jak artykułów, wskazuje na dość rozległe zainteresowania, przede wszystkim koncentrujące się na problematyce konstytucyjnej.

Po uzyskaniu stopnia doktora uchwałą Rady Wydziału Prawa, Administracji i Ekonomii UWr z dnia 27 listopada 2017 r. na podstawie dysertacji „Rola Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej w powoływaniu sędziów w Polsce (promotor: prof. dr hab. Mariusz Jabłoński), Habilitant opublikował:

- cztery (4) rozdziały w recenzowanych monografiach naukowych,

- dwadzieścia dwa (22) artykuły naukowe w poważnych czasopismach naukowych o zasięgu ogólnopolskim, w tym jeden w języku angielskim (ale w polskim czasopiśmie *International and Comparative Law Review*).

Dorobek ten zasługuje na szersze omówienie. Liczba publikacji jest dość znaczna jak na okres czterech lat dzielących autora od uzyskania stopnia doktora. Czasopisma, w których publikował, mają wysoką punktację na listach Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego. Tematyka opracowań w większości mieści się w obszarze prawa konstytucyjnego lub dotyczy ważnych zagadnień prawa administracyjnego (przede wszystkim nauki i szkolnictwa wyższego – 3 prace), przy czym z zakresu prawa konstytucyjnego można wyróżnić stany nadzwyczajne (2 prace), zagadnienia dotyczące sędziów (2 prace) oraz problemy konstytucyjne związane z pandemią Covid-19 (2 prace).

Większość opracowań dotyczy bez wątpienia kwestii związanych z funkcją sędziego, co w ostatnich latach jest zagadnieniem budzącym wiele wątpliwości na gruncie konstytucyjnym. Habilitant zajmował się w swoich pracach różnymi istotnymi dla wymiaru sprawiedliwości zagadnieniami, w tym takimi, których aktualność wynika z istniejącej sytuacji politycznej. Jest wśród tych zagadnień zarówno sposób powoływania sędziów, uchybienia w zakresie postępowania sądowego, status prawny Izby Dyscyplinarnej SN, natychmiastowa przerwa w czynnościach służbowych sędziego, ale również postępowanie przed Trybunałem Stanu.

Ten wątek sądowo-praworządnościowy wydaje się najważniejszy w zainteresowaniach naukowych Habilitanta. Prace są na dobrym poziomie merytorycznym, dotyczą ważnych, często kontrowersyjnych zagadnień. Autor nie unika zajmowania stanowiska w kwestiach spornych, budzących dyskusję naukową a niekiedy także polityczną.

W autoreferacie (s. 11) Habilitant wskazuje, że jego prace z zakresu prawa konstytucyjnego są zauważane w dyskusjach prawniczych i powoływane w innych ważnych opracowaniach, w tym komentarzach do Konstytucji RP, a także w orzecznictwie Sn (s. 12 autoreferatu). Oznacza to, że dotyczą ważnych problemów prawnych i wnoszą wiele do prawniczego dyskursu.

Ocena dorobku publikacyjnego jest pozytywna. Spełnia on wymagania ubiegania się o nadanie stopnia doktora habilitowanego, chociaż może jest zbyt jednokierunkowy.

III. Ocena dzieła głównego

Habilitant zgłosił jako dzieło główne książkę zatytułowaną *Status prawny asesorów sądowych w Rzeczypospolitej Polskiej*, wydaną w maju 2022 roku przez wydawnictwo C. H. Beck (ISBN 978-83-8291-025-4).

Stanowi ona kontynuację konstytucyjnych zainteresowań Habilitanta w ich głównym nurcie dotyczącym sądownictwa i sędziów. Kwestia istnienia w systemie sądownictwa w Polsce asesorów sądowych ma swoją dość burzliwą historię. Podjęcie tematu uważam więc za wybitnie uzasadnione. Nie doczekał się on dotychczas większego opracowania, a obecny status asesorów sądowych - wnikliwej oceny prawnej.

Niestety, praca nie spełnia swego zadania.

Jest to monografia obszerna, liczy 470 stron druku. Podzielona jest na sześć rozdziałów. Pierwszy poświęcony jest historii polskiej regulacji prawnej dotyczącej asesorów, poczynając od II Rzeczypospolitej. Nie można mu nic zarzucić w zakresie wyводу historycznego. W tym rozdziale autor omawia również wyrok Trybunału Konstytucyjnego z 2007 roku, w którym instytucję uznano za niekonstytucyjną. Wyrok TK i jego uzasadnienie autor omawia na stronach 24 -35, trudno jest jednak zorientować się, czy przedstawioną przez Trybunał argumentację za niezgodnością funkcji asesora sądowego z Konstytucją RP uznaje za słuszną - czy nie. Argumenty przedstawione są rzetelnie ale bez ustosunkowania się merytorycznego do ich słuszności. Podobnie jak zmiana prawa, przywracająca instytucję asesorów, nie spotkała się ani z wyraźną krytyką ani wyraźną aprobatą autora.

Wyraźniej, chociaż nadal niezupełnie konkretnie, autor wypowiada się we wnioskach kończących ten rozdział. Na stronie 42 czytamy: „Nie budzi większych wątpliwości, że co do zasady zasługuje ono (*orzeczenie TK*) na aprobatę. Członkowie składu orzekającego prawidłowo zidentyfikowali najważniejsze problemy wiążące się z konstytucyjnością modelu asesury sądowej przyjętego pierwotnie w przepisach PrUSP. Nie całe uzasadnienie jest jednak w pełni przekonujące. Istotną słabość wykazują bowiem argumenty przytoczone przez Trybunał na poparcie tezy o dopuszczalności sprawowania władzy sądowniczej z punktu widzenia konstytucyjnych i międzynarodowych j przez asesorów mimo braku ku temu wyraźnej podstawy konstytucyjnej. Z faktu, że Konstytucja RP nie zabrania *expressis verbis* określonego rozwiązania, nie wynika, że jest ono z nią zgodne.”

Żaś na s. 45 czytamy: „Choć samo przywrócenie asesorów ustawą z 10.7.2015 r. – wbrew stanowisku TK – budzi wątpliwości konstytucyjne, to jednak

pozytywnie ocenić należy poprawę ich statusu prawnego w porównaniu z regulacjami obowiązującymi przed 2009 r. Z formalnego punktu widzenia spełniają oni bowiem minimalne standardy niezawisłości zrekonstruowane przez TK.”

Jak jest zatem – instytucja asesorów jest zgodna z Konstytucją, która na przestrzeni ostatnich lat nie uległa żadnej zmianie, czy nie jest zgodna? I co w końcu zasługuje na aprobatę – istnienie asesorów czy ich brak w systemie?

Rozdział II monografii poświęcony jest roli asesorów sądowych w systemie sądownictwa. W zakończeniu tego rozdziału można wyczytać nadal nie do końca jasne stanowisko autora w kwestii konstytucyjności instytucji asesorów. Mianowicie na s. 108 znajdujemy następujący wywód: „Powyższe refleksje wskazują na zasadniczą wadę instytucji asesora, jaką jest jej niezgodność z przepisami konstytucyjnymi określającymi podmioty sprawujące władzę sądowniczą. Konstatacja ta jest niezależna od kwestii związanych z gwarancjami ich niezawisłości, choć zagadnienie to jest istotne z punktu widzenia konstytucyjnych i międzynarodowych regulacji dotyczących praw człowieka, a zwłaszcza prawa do sądu. Stwierdzenie, że obecny model asesury w swoich założeniach jest sprzeczny z Konstytucją RP nie pozbawia zatem celowości prowadzenia dalszych refleksji na temat statusu prawnego asesorów sądowych. Nie implikuje ono też jednoznacznie negatywnej oceny samej instytucji, która można sformułować dopiero po przeanalizowaniu wszelkich jej istotnych aspektów. Już teraz jednak trzeba wyraźnie podkreślić, że jej dalsze trwanie w porządku prawnym RP wymaga dokonania stosownej nowelizacji ustawy zasadniczej.”

Stanowisko to można chyba odczytać tak – instytucja asesorów jest niekonstytucyjna, ale potrzebna i pożyteczna, trzeba więc dostosować Konstytucję do jej istnienia.

Rozdział III omawia powoływanie (mianowanie) asesorów sądowych. Autor po obszernym omówieniu przepisów dotyczących procesu powoływania asesorów sądowych, kończy swe wywody następującą konstatacją (s. 234): „Poczynione analizy wskazują, że ustawodawca, określając reguły powoływania asesorów, uznał ich istotne znaczenie w funkcjonowaniu systemu sądownictwa, a nawet całego ustroju państwa. W przeciwnym bowiem wypadku nie angażowałby w ich nominację najważniejszych organów władzy publicznej, do których należy zaliczyć zarówno Prezydenta RP, jak i KRS. Pozwala to na stwierdzenie, że we wskazanym zakresie są oni przez ustawodawcę *de facto* traktowani tak jak sędziowie, co niewątpliwie dodatnio wpływa na społeczne postrzeganie ich

służby, zwłaszcza biorąc pod uwagę , że jest ona z natury rzeczy przeznaczona dla prawników o relatywnie małym doświadczeniu życiowym i zawodowym.”

W IV rozdziale mowa jest o niezawisłości asesorów sądowych. Obszerne rozważania wstępne dotyczą analizy prawa do sądu oraz istoty niezawisłości osób wykonujących władzę sądowniczą . W paragrafie 4. autor podejmuje zagadnienie czasowego charakteru pełnienia urzędu asesora sądowego w kontekście jego niezawisłości. W toku tych rozważań pojawia się wątek porównawczy dotyczący sędziów na próbę. Rozważania te zajmują trzy strony (269 – 271) i w kilku zdaniach wspominają o sędziach powoływanych na próbę w Brazylii, na Litwie i w Niemczech.

Jest to kluczowe zagadnienie teoretyczne odnoszące się do statusu prawnego asesorów sądowych w Polsce, którzy tak naprawdę są sędziami powołanymi na próbę, której pomyślny przebieg otwiera im drogę do prawdziwej kariery sędziowskiej. Owo powołanie na próbę stanowi istotny wyznacznik ich statusu. Ta fundamentalna kwestia jest omówiona przez Habilitanta na stronach 268 – 282 bez odniesienia się do analiz prowadzonych w tych systemach prawnych (np. w Niemczech), gdzie sędziowie na próbę funkcjonują nie ze względu na doraźne potrzeby wymiaru sprawiedliwości ale właśnie dlatego, by zapewnić możliwość owej próby przed ostatecznym powołaniem.

Rozważania dotyczące niezawisłości nazywa autor „niezawisłością asesorską”, chociaż w rzeczywistości musi być to próba ustalenia na ile gwarancje niezawisłości sędziowskiej mogą znaleźć zastosowanie do asesorów ze względu na ich status „na próbę”. W tym względzie za refleksję krytyczną autora można uznać zdanie na stronie 358 – „Zagrożenia dla niezawisłości należy natomiast upatrywać w okolicznościach wiążących się z zabieganiem przez asesorów sądowych o nominację sędziowską.” To kluczowe zagadnienie nie zasłużyło jednak na głębszą refleksję Habilitanta, a szkoda.

Rozdział V omawia odpowiedzialność dyscyplinarną asesorów sądowych a rozdział VI pracownicze aspekty stosunku służbowego asesora sądowego. Mają one charakter opisowy, zaś krytyczne wnioski zamieszczone na końcu rozdziału VI podnoszą kwestie Izby Dyscyplinarnej SN, jawności oświadczeń majątkowych i obowiązku ujawniania aktywności organizacyjnych poza służbą – co nie jest specyficzne dla asesorów sądowych, bo odnosi się na równi do sędziów.

Obszerna bibliografia zamieszczona na stronach XVII – XXXIV monografii zawiera pięć pozycji niepolskich, wśród nich jedna dotyczącą prawa bułgarskiego, jedną niemieckiego , jedną brazylijskiego i jedną porównującą prawo szwajcarskie z nowozelandzkim. Piąta dotyczy Europejskiej Konwencji

Praw Człowieka. To nawet nie minimum przy omawianiu zagadnienia sędziów na próbę, co w żadnej mierze nie może być uznane za problem specyficznie polski.

Szkoda, że autor nie dostrzegł szerszego wymiaru tematu niż specyficznie polski.

W bibliografii natomiast Komentarz do Konstytucji RP pod redakcją L. Garlickiego jest wymieniany jako każdy tom oddzielnie, co powoduje, że pozycji autorstwa tego autora jest w bibliografii trzynaście, zaraz potem znajduje się M. Zubik, autor ośmiu wymienionych pozycji, a następnie sam autor monografii M. Radajewski, którego autorstwa jest dziewięć pozycji wskazanych w bibliografii.

Co więcej, autor będąc pracownikiem Uniwersytetu SWPS nie zauważył zupełnie *Komentarza do Konstytucji RP*, ukazującego się pod redakcją M. Chmaja i T. Gardockiej. Na 30 tomów, które ukazały się do maja 2022 r. Habilitant nie odnotował ani jednego. To tylko zabawne.

IV. Ocena pozostałych aktywności Habilitanta

Aktywność Habilitanta na polu spotkań konferencyjnych nie budzi wątpliwości, jest wystarczająca. Podobnie jego działalność dydaktyczna, obejmująca szeroki zakres zajęć kursowych dla studentów kierunku prawo.

V. Konkluzja

Poziom merytoryczny monografii przedstawionej przez Habilitanta jako dzieło główne nie jest wystarczający dla uznania jej za monografię habilitacyjną. O ile pozostała aktywność publikacyjna, dydaktyczna i konferencyjna spełniają wymagania postawione przez ustawodawcę dla uzyskania stopnia naukowego doktora habilitowanego, tak monografia poświęcona statusowi prawnemu asesorów sądowych w RP jest dziełem powierzchownym, w znacznej części opisowym i nie dostrzegającym podstawowego problemu tej instytucji w porządku prawnym jakim jest charakter sędziego powołanego na próbę. Kwestia ta powinna zostać poddana analizie nie tylko z punktu widzenia konstytucyjnego ale także z punktu widzenia aksjologii i teorii prawa, praworządności i realizacja prawa do niezależnego sądu oraz niezawisłych i bezstronnych sędziów .

Analiza powinna rozważyć instytucje sędziów na próbę na szerokim tle teoretycznym i porównawczym. W takim kształcie, w jakim jest zaprezentowana jest analizą problemu w polskim porządku prawnym, tj. przede wszystkim w świetle polskich przepisów, co zapewne wystarczyłoby na doktorat ale nie wystarczy jako uzasadnienie nadania stopnia naukowego zapewniającego naukową samodzielność.

W związku z powyższym jednoznacznie stwierdzam, że dr Mateusz Radajewski nie spełnia wymogów określonych w ustawie z dnia 20 lipca 2018 r. - Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce (tekst jedn. Dz. U. z 2022 r. poz. 574 z późn. zm. **Opowiadam się przeciwko nadaniu stopnia doktora habilitowanego.**

Dr hab. Piotr Zientarski

